pobrano z www.wolosatki.pl

Ostatni sklep na szlaku

słowa: Wiesław Buchcic, muzyka: Ryszard Pomorski

Wędrujesz sobie od ściany do zmierzchu
Po zwykłej drodze, a czasem przez gaj
Masz parę marzeń, słonych garść orzeszków
I obiecany, choć niepewny raj.

Wędrujesz, szukasz tych miejsc, gdzie jest to
Co Cię dotyka, choć nie istnieje
Pod tym dotykiem ulata gdzieś zło
A Ty jaśniejesz i wiosenniejesz.

I nagle stajesz, by oczy wlepić
W napis: "Ostatni na szlaku sklepik"
Przystań i policz bracie do stu
Może to szansa ostatnia już?
Może to szansa ostatnia już?

Za rogiem który tak dobrze znasz
Ścieżka codzienności w codzienność Cię pcha
Tych samych ludzi sto tych samych min
Zatrzaskiwane tuż przed nosem drzwi.

I jeszcze dróżka wśród spraw i traw
Co ma prowadzić do weselszych miast
Mijając domy i nadzieje, wiedz
Że gdzieś na szlaku jest ostatni sklep.

I nagle stajesz, by oczy wlepić
W napis: "Ostatni na szlaku sklepik"
Przystań i policz bracie do stu
Może to szansa ostatnia już?
Może to szansa ostatnia już?

Stojąc przed sklepem - tym ostatnim tam
Patrz jakie oczy sklepikarka ma
Powiedz jej kilka ważnych dla Was słów
Dojdź tam, gdzie musisz i do sklepu wróć.

I nagle stajesz, by oczy wlepić
W napis: "Ostatni na szlaku sklepik"
Przystań i policz bracie do stu
Może to szansa ostatnia już?
Może to szansa ostatnia już?